

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela przeciwko dłużnikom prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym na skutek zażalenia Komornika Sądowego na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 6 kwietnia 2017 r.

„Czy w trybie art. 759 § 2 kpc dopuszczalna jest zmiana przez sąd prawomocnego i wykonanego już postanowienia komornika sądowego w przedmiocie orzeczenia o kosztach postępowania egzekucyjnego w celu usunięcia spostrzeżonych uchybień polegających na doliczeniu przez komornika do opłaty egzekucyjnej stawki podatku od towarów i usług?”

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy – w trybie nadzoru przy zastosowaniu art. 759 § 2 kpc – zmienił postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P., G. G., z dnia 11 marca 2016 r. w sprawie o sygn. [...] w punktach 1 i 2 w zakresie, w jakim do opłaty stosunkowej doliczono podatek od towarów i usług w kwotach – odpowiednio – 38,05 zł oraz 38,05 zł. W konsekwencji Sąd ustalił koszty postępowania egzekucyjnego – odpowiednio – na kwotę 183,42 zł (w tym, 165,42 zł w zakresie opłaty stosunkowej) oraz obciążające dłużnika na kwotę 165,42 zł. Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że w trakcie kontroli postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez Komornika Sąd wszczął postępowanie w trybie nadzoru co do prawidłowości działania Komornika w zakresie ustalenia kosztów egzekucyjnych. Okazało się, że Komornik opłaty egzekucyjne powiększył o stawkę podatku od towarów i usług (VAT). Postępowanie egzekucyjne w nadzorowanej sprawie zakończyło się umorzeniem na wniosek wierzyciela. Doliczenie do opłaty egzekucyjnej podatku VAT Sąd uznał za

nieprawidłowe, takiej możliwości nie przewiduje bowiem ani ustawa o komornikach sądowych i egzekucji, ani inne przepisy. W konsekwencji, uznając, że przepis art. 759 § 2 kpc na to pozwala, w trybie nadzoru Sąd I instancji usunął dostrzeżone nieprawidłowości poprzez umniejszenie opłat egzekucyjnych o doliczoną przez Komornika stawkę podatku VAT.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się Komornik, podnosząc w zażaleniu, że doliczenie podatku VAT było prawidłowe, bo znajdowało oparcie w ustawie o podatku od towarów i usług.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Kwestia płatności przez komorników sądowych podatku od towarów i usług, a także możliwości obciążania tym podatkiem stron postępowania poprzez doliczanie go do opłat egzekucyjnych została przesądzona w orzecznictwie.

Poza kognicją sądów powszechnych pozostaje ocena, czy komornicy są płatnikami podatku VAT czy nie. Jednak ze względów porządkowych warto odnotować, że w świetle interpretacji ogólnej Ministra Finansów z dnia 9 czerwca 2015 r. oraz uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 marca 2017 r., I FPS 8/16, wykonywane przez komorników czynności, w szczególności egzekucyjne, uznaje się za świadczenie usług za wynagrodzeniem, nieobjęte wyłączeniem z art. 15 ust. 6 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 710 ze zm.; w skrócie: „u.VAT”) od dnia 1 października 2015 r., a więc podlegające opodatkowaniu podatkiem VAT. Zatem nie powinno budzić wątpliwości, że komornicy mają obowiązek odprowadzania tego podatku od pobranych opłat egzekucyjnych.

Jednocześnie przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2016 r., poz. 1138 ze zm.; w skrócie: „u.k.s.e.”) szczegółowo regulują wysokość kosztów działalności komorników, w tym opłat egzekucyjnych (art. 49, 49a, 50, 51, 53, 53a i nast.) i wydatków (art. 39). Wysokość opłat egzekucyjnych, które może pobrać komornik, określona jest w sposób sztywny i przekroczenie jej górnych granic nie jest dopuszczalne. W szczególności nie ma podstaw do ich podwyższania poprzez doliczanie do nich podatku VAT, którym finalnie obciążona miałaby zostać strona postępowania. Obowiązki podatkowe komorników związane z opodatkowaniem wykonywanych przez nich czynności egzekucyjnych nie mogą rzutować na wysokość kosztów postępowania egzekucyjnego, które obciążają jego uczestników, ponieważ ani

przepisy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, ani przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują doliczania do kosztów egzekucyjnych stawki podatku od towarów i usług. Gdyby wolą ustawodawcy było przerzucenie podatku VAT na uczestników postępowania egzekucyjnego, to stosowne unormowanie zostałoby wyraźnie zamieszczone w przepisach, tak jak np. w art. 89 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.) czy w § 4 ust. 3 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata/radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714 i 1715). W przepisach tych wyraźnie zastrzeżono, że wynagrodzenia biegłych oraz pełnomocników z urzędu podwyższa się o stawkę podatku VAT. Tego rodzaju postanowień nie zawierają jednak przepisy normujące koszty egzekucyjne należne komornikom, co potwierdza, że podatek ten nie może być doliczany do opłaty egzekucyjnej, skalkulowanej w oparciu o przepisy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, lecz jest w niej zawarty.

Nadto, o braku podstaw do podwyższania opłat egzekucyjnych, ustalonych w oparciu o przepisy u.k.s.e., o stawkę podatku od towarów i usług przesądza art. 29a ust. 1 u.VAT, na co wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 lipca 2016 r., III CZP 34/16. Z przepisu tego wynika bowiem, że jeżeli cena towaru bądź usługi została ustalona przez strony bez żadnej wzmianki dotyczącej podatku VAT, a dostawcą tego towaru bądź usługi jest podatnik, ustalona cena, w przypadku gdy dostawca nie może odzyskać od nabywcy podatku VAT, którego żąda organ podatkowy, powinna być uznana za cenę obejmującą już ten podatek. Zapatrywanie to – zdaniem Sądu Najwyższego – odnieść należy także do świadczeń, których wysokość ustalona została przez ustawodawcę, o ile nie sprecyzował on jednocześnie, że wskazana kwota ma być podwyższona o podatek VAT. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku opłat egzekucyjnych określonych w u.k.s.e., a więc należy uznać, że należny podatek VAT ujęty jest właśnie w tych opłatach.

Choć zagadnienie to po podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 7 lipca 2016 r. budziło nadal kontrowersje w praktyce i rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, to można przyjąć, że zostały one ucięte w wyniku kolejnej uchwały Sądu Najwyższego, tym razem w składzie siedmiu sędziów, z dnia 27 lipca 2017 r., III CZP 97/16. Sąd Najwyższy potwierdzając, że komornik sądowy nie może podwyższyć opłaty egzekucyjnej, pobieranej na podstawie art. 49 ust. 1 u.k.s.e., o podatek od towarów i usług, wskazał na charakter opłaty egzekucyjnej jako daniny publicznoprawnej. Już tylko to – w

ocenie tego Sądu – przemawia przeciwko możliwości podwyższenia świadczenia bez wyraźnej podstawy prawnej, jak stanowi bowiem art. 84 Konstytucji, każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, ale należności takie muszą zostać określone w ustawie. Zauważono przy tym, że wprowadzie także podatek od towarów i usług jest należnością ustaloną w stosownej ustawie, jednak uznano, że sama regulacja art. 29a ust. 1 w zw. z ust. 6 pkt 1 u.VAT nie stanowi wystarczającej podstawy uzasadniającej doliczenie przez komornika tego podatku do opłaty egzekucyjnej. Wskazany przepis przyjmuje jedynie, że podatek VAT mieści się w należności za dokonanie dostawy lub świadczenie usługi. Dla komornika natomiast opłata egzekucyjna stanowi ustawowo określone wynagrodzenie za świadczone usługi egzekucyjne, dlatego też niezamieszczenie w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji wzmianki o możliwości doliczenia podatku od towarów i usług do opłaty egzekucyjnej powoduje, że opłatę tę – na podstawie art. 29a ust. 1 w związku z ust. 6 pkt 1 u.VAT – należy traktować jako należność brutto, zawierającą już podatek VAT.

Zatem decyzja Sądu Rejonowego co do meritum nie powinna budzić zastrzeżeń, opłat egzekucyjnych nie można bowiem powiększać o stawkę podatku VAT. Wątpliwości budzi natomiast tryb i czas, w których do tego doszło. Mianowicie, czy dopuszczalna jest taka ingerencja w drodze nadzoru judykacyjnego w treść prawomocnego i wykonanego już postanowienia komornika, w dodatku w odniesieniu do zakończonego postępowania egzekucyjnego? Wprawdzie w uchwale z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 16/07, Sąd Najwyższy pozytywnie rozstrzygnął to zagadnienie i wskazał, że sąd może na podstawie art. 759 § 2 kpc z urzędu zmienić prawomocne postanowienie komornika, którym wadliwie ustalono wysokość opłaty egzekucyjnej, jednakże kontrowersje w tym przedmiocie nie ustały, a wręcz spór został rozbudzony. Uchwała ta spotkała się z krytyką w doktrynie, zaś w orzecznictwie sądów powszechnych nadal występują rozbieżności. I tak np. Sąd Okręgowy w P. w bliźniaczej do niniejszej sprawie, o sygn. II C 1391/17, uchylając postanowienie sądu I instancji stwierdził, że *„Sądowi Okręgowemu znane jest (...) stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uchwale z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 16/07, zgodnie z którym, Sąd może z urzędu zmienić treść prawomocnego postanowienia, ustalającego wysokość opłaty egzekucyjnej. Sąd Odwoławczy argumentacji takiej jednak nie podziela, albowiem powołany wyżej pogląd nie jest powszechnie przyjmowany w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa. Uchwała ta została m.in. poddana krytyce w glosach W. Sługiewicza (Rejent 2009/4/130) oraz G. Julkego (PPE 2008/1-2/105).*

Odmienny pogląd zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 października 2005 r., V CK 642/04 wywodząc, że określony w art. 759 § 2 k.p.c. nadzór judykacyjny i możliwość wydania przez sąd komornikowi stosownych zarządzeń nie dotyczy czynności komornika, które się uprawomocniły. Zdaniem Sądu Odwoławczego, ingerencja sądu egzekucyjnego powinna następować w uzasadnionych przypadkach. W szczególności sąd nie powinien zastępować strony w zaskarżeniu orzeczenia, skoro miała ona wszelkie teoretyczne i praktyczne możliwości zadbania o ochronę własnego interesu, ale z nich nie skorzystała. Nadzór judykacyjny powinien bowiem zmierzać do ochrony interesów wszystkich uczestników postępowania. W przedmiotowej sprawie dłużnik nie kwestionował zasadności obciążenia go opłatą stosunkową powiększoną o podatek od towarów i usług. Zagadnienie to było zresztą wysoce sporne w judykaturze sądów powszechnych i Sądu Najwyższego i wymagało podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w powiększonym składzie siedmiu sędziów (...). Pomimo prawidłowości przyjętego przez Sąd I instancji poglądu w zakresie braku możliwości doliczenia przez komornika podatku od towarów i usług do opłaty stosunkowej, z przyczyn powołanych wyżej, niezasadna była ingerencja Sądu w prawomocne postanowienie komornika o kosztach postępowania na podstawie art. 759 § 2 kpc.”

Zgodnie z art. 759 § 2 kpc, sąd może z urzędu wydawać komornikowi zarządzenia zmierzające do zapewnienia należytego wykonania egzekucji oraz usuwać spostrzeżone uchybienia. W doktrynie przez cały czas panują rozbieżne poglądy na temat dopuszczalności ingerencji sądu na podstawie tego przepisu w prawomocne postanowienie komornika ustalające wadliwie wysokość kosztów egzekucyjnych.

Zdzisław Świeboda w artykule pt. „Czynności nadzorcze sądu w trybie art 759§ 2 k.p.c.” (Palestra 1977/21/2) stanął na stanowisku, że jeżeli uchybienia dotyczą określonych czynności, których już ze względu na upływ terminu nie można było zaskarżyć za pomocą skargi na czynność komornika, a sprawa egzekucyjna nie została jeszcze zakończona, to nie ma przeszkód do zastosowania art. 759 § 2 kpc. Natomiast przepis ten nie może znaleźć zastosowania w sytuacji, w której z prawomocną czynnością komornika wiąże się powstanie skutków materialnoprawnych. Jako argument autor wskazał, że niemożność uchylenia postanowień mających skutek materialnoprawny wynika z potrzeby przyspieszenia egzekucji i uczynienia jej bardziej efektywną. Sąd nie może uchylać postanowień komornika, których skutek prawny następuje po prawomocności. Jeżeli są to postanowienia kończące postępowanie, to za niemożnością ich uchylenia przemawia

przede wszystkim fakt, że sąd jest uprawniony do uchylania spostrzeżonych uchybień tylko w toku egzekucji.

Feliks Zedler w artykule pt. „Rozpoznanie skargi na czynności komornika” (Palestra 1988/32/3) stwierdził, że nie można uchylać lub polecać uchylenia czynności, w wyniku której osoba uprawniona nabyła jakieś prawo. Autor zaznaczył, że nie można uchylić czynności kończącej egzekucję po jej uprawomocnieniu (np. zwrotu wniosku, umorzenia egzekucji), gdyż art. 759 § 2 kpc upoważnia do dokonania tego w toku egzekucji, a nie po jej zakończeniu.

Grzegorz Julke w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r. (PPE 2008/1-2/105) wskazał z kolei, że w drodze nadzoru sprawowanego w trybie art. 759 § 2 k.p.c. podejmowane winny być tylko takie działania, które mają na celu zapewnienie należytego wykonania egzekucji lub polegające na usunięciu spostrzeżonych uchybień. Jego zdaniem, nie można zgodzić się z twierdzeniem, że przyjęcie niedopuszczalności wzruszenia prawomocnych orzeczeń spowodowałoby, że przepis art. 759 § 2 k.p.c. byłby przepisem martwym, skoro z reguły sąd podejmuje wiadomość o czynności komornika po upływie siedmiodniowego terminu do wniesienia skargi na czynność komornika. Niemożność wzruszenia prawomocnego orzeczenia nie oznacza niemożności podejmowania działań nadzorczych. Działania takie nie mogą jednak polegać na mechanicznym uchylaniu czynności.

Maciej Rzewuski w krytycznej glosie do wskazanej uchwały Sądu Najwyższego (MoP 2010/6) stwierdził natomiast, że art. 759 § 1 kpc posługuje się pojęciem „czynności egzekucyjnych”, których zakres nie obejmuje prawomocnego postanowienia komornika dotyczącego opłaty egzekucyjnej, prawomocność postanowienia komornika jest zaś granicą do zastosowania nadzoru judykacyjnego, co potwierdza treść art. 366 kpc, który stosuje się odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym. Autor jako argument przeciwko dopuszczalności zmiany przez sąd prawomocnego postanowienia komornika wadliwie ustalającego wysokość opłaty egzekucyjnej zwrócił ponadto uwagę na art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, zgodnie z którym komornik ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu powierzonych mu czynności. W takim wypadku dłużnik ma możliwość wytoczenia przeciwko komornikowi powództwa odszkodowawczego z tego tytułu.

Jarosław Świeczkowski w glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09 (GSP-Prz.Orz. 2012/3) wskazał na ograniczenia, które istnieją w nadzorze sądu nad czynnościami komornika, wykonywanym w trybie art. 759 § 2 kpc.

Po pierwsze, sąd nie ma możliwości uchylecia lub polecenia uchylecia czynności, których uchylić się już nie da, np. gdy dokonano otwarcia zamka, przeszukania odzieży. Autor na kanwie głosowanej sprawy uznał, że czynność polegająca na przekazaniu środków wierzycielom należy do tych, których uchylić się już nie da. W tego typu przypadkach brak jest celowości wydania przez sąd postanowienia w trybie art. 759 § 2 kpc. Takie postanowienie nie jest tytułem egzekucyjnym w rozumieniu art. 777 § 1 kpc i nie podlega egzekucji sądowej. Nie może ono stanowić tytułu egzekucyjnego, gdyż nie jest orzeczeniem sądu, które określałoby wierzyciela i dłużnika oraz obowiązek określonego zachowania podlegającego egzekucji sądowej.

W świetle powyższych wypowiedzi należałoby zatem negatywnie odnieść się do możliwości zmiany przez sąd prawomocnego i wykonanego już postanowienia komornika sądowego w przedmiocie orzeczenia o kosztach postępowania egzekucyjnego w celu usunięcia spostrzeżonych uchybień polegających na doliczeniu przez komornika do opłaty egzekucyjnej stawki podatku od towarów i usług. Taką ingerencję wyklucza bowiem już sama prawomocność postanowienia komornika, a ponadto byłaby ona w rzeczywistości iluzoryczna, skoro na tej drodze nie można by już odwrócić skutków wywołanych realizacją postanowienia komornika.

Jak już wcześniej zaznaczono, za możliwością zmiany prawomocnego postanowienia komornika w przedmiocie kosztów egzekucji w trybie art. 759 § 2 kpc opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 16/07. Sąd ten podkreślił, że podstawowym celem i funkcją nadzoru judykacyjnego sprawowanego przez sąd z urzędu jest zapewnienie legalizmu w działaniach komornika, który jako funkcjonariusz publiczny jest uprawniony do stosowania przewidzianych w ustawie środków przymusu w celu zapewnienia wykonania orzeczeń sądowych. Prawomocne postanowienie komornika nie korzysta ze wszystkich atrybutów prawomocności, jakie zostały przyznane orzeczeniom sądu. Dlatego należy dać prymat zasadzie legalności działań komornika, co z kolei przemawiałoby za możliwością ingerencji w prawomocne postanowienie komornika o kosztach.

Paweł Grzegorzczak w artykule „Granice nadzoru judykacyjnego sprawowanego nad komornikiem w trybie art. 759§ 2 kpc” (Palestra 2007/9-10) zaaprobował pogląd wyrażony w powyższej uchwale. Z brzmienia art. 759 § 2 kpc nie wynika bowiem, że nadzór wykonywany w trybie tego przepisu nie ma dotyczyć czynności komornika, które nie zostały zaskarżone przez strony postępowania. W razie wniesienia spóźnionej, aczkolwiek słusznej skargi na czynność komornika, sąd nie powinien skargi odrzucać, lecz

potraktować ją jako wniosek o podjęcie czynności w trybie nadzoru i czynności te podjąć. Zdaniem autora, jeżeli skarga została wniesiona po terminie, a orzeczenie jest wadliwe, to zgodnie z art. 767³ w zw. z art. 759§ 2 kpc sąd ma obowiązek je skorygować. Tolerowanie zawyżania kosztów postępowania egzekucyjnego nie może być usprawiedliwiane argumentem, że korygowanie prawomocnych formalnie rozstrzygnięć narusza porządek prawny ani też ze względu na zasadę dyspozycyjności w postępowaniu egzekucyjnym.

Jak widać, zarówno za poglądem opowiadającym się za dopuszczalnością zmiany prawomocnego postanowienia komornika w przedmiocie kosztów postępowania egzekucyjnego, jak i za poglądem przeciwnym przemawiają poważne argumenty prawne. Stąd też, o czym była już mowa, od lat ciągnie się spór w tym zakresie, co powoduje niepożądany skutek w postaci rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych i to nie tylko pomiędzy różnymi sądami, ale nawet w ramach poszczególnych składów orzekających w tych samych sądach.

Sądowi orzekającemu w tej sprawie bliższy jest pogląd odmawiający dopuszczalności zmiany prawomocnego postanowienia komornika sądowego, w którym wadliwie ustalono wysokość kosztów egzekucyjnych. Po pierwsze, taka ingerencja sądu narusza jedną z fundamentalnych zasad postępowania cywilnego, w tym postępowania egzekucyjnego, a mianowicie zasadę dyspozycyjności, wobec której przepis art. 759 § 2 kpc ma charakter wyjątku, zaś wyjątków nie należy rozszerzać. Przejawia się ona w możliwości rozporządzania przez uprawnionego żądaniem ochrony prawnej. Skoro uprawniony z własnej decyzji nie skorzysta z przysługującego mu środka zaskarżenia (w przedmiotowej sprawie ze skargi na czynności komornika), to powinien liczyć się z negatywnymi konsekwencjami procesowymi. Ewentualna szkoda poniesiona przez dłużnika czy wierzyciela nie narusza interesu publicznego. Jeżeli z niezgodnego z prawem działania lub zaniechania komornika wynikła szkoda, to poszkodowany może dochodzić na podstawie art. 23 u.k.s.e. jej naprawienia. Nie ma zatem potrzeby wprowadzania do obrotu prawnego rozstrzygnięć sądowych, które z tego punktu widzenia są zbędne i które nie wywołują żadnych skutków materialnoprawnych. Na podstawie orzeczenia sądu zmieniającego czy uchylającego czynność komornika nie można doprowadzić do zwrotu nienależnie pobranych kosztów, np. doliczonego podatku VAT, jedynym sposobem na zwrot jest wytoczenie powództwa odszkodowawczego.

Na koniec należy również zwrócić uwagę, że ingerencja w prawomocne postanowienie komornika o kosztach egzekucyjnych i to po jego wykonaniu, która odbywa się w trybie art. 759 § 2 kpc, prowadzi do naruszenia pewności obrotu prawnego, co jest

wartością samą w sobie. W przypadku rozpatrywanym w niniejszej sprawie ingerencja Sądu Rejonowego w postanowienie Komornika nastąpiła po upływie roku od jego uprawomocnienia, ale przecież zaaprobowanie poglądu dopuszczającego taką ingerencję będzie ją umożliwiać bez żadnych granic czasowych, nawet po 10 latach.

Uznając z tych przyczyn, że przy rozpoznawaniu zażalenia powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, Sąd Okręgowy postanowił przedstawić je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 w zw. z art. 397 § 2 i w zw. z art. 13 § 2 kpc.